

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie z wniosku **J. G., A. S. i A. R.**

o zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 sierpnia 2024 r.,

kasacji wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawców

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 22 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa 214/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 marca 2023 r., sygn. akt VI Ko 117/18,

postanowił:

- 1. oddalić wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć wnioskodawców kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie, wyrokiem z dnia 6 marca 2023 r., sygn. akt VI Ko 117/18, na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na

rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców: J. G. , A. S. i A. R. , kwoty po 33 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez A. S. 1. krzywdę związaną z pozbawieniem go wolności w okresie od dnia 19 września 1946 r. do dnia 15 lutego 1947 r., z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku, zaś dalej idące żądanie oddalił oraz orzekł o kosztach postępowania.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: prokurator oraz pełnomocnik wnioskodawców.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 22 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa 214/23, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Z kasacjami od tego wyroku w jednym piśmie procesowym wystąpił pełnomocnik wnioskodawców, zaskarżając go w całości. Pełnomocnik sformułował następujące zarzuty:

1) rażącego naruszenia art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (w dalszej części ustawa lutowa), które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegającego na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy całości wnioskowanej przez J. G., A. S. i A. R. kwoty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez A. S. 1. na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności w okresie od 19 września 1946 r. do 15 lutego 1947 r., w związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, pomimo wykazania podstaw do jego zasądzenia, w sytuacji gdy zastosowany przez Sąd I instancji i zaaprobowany przez Sąd odwoławczy sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, a całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz wnioskodawców wyższej kwoty zadośćuczynienia;

2) rażącego naruszenia art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie skutkujące uznaniem, iż w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez A. S. 1. jest kwota 99.000 zł, podczas gdy Sąd II instancji nie uwzględnił we właściwy sposób wszystkich istotnych zindywidualizowanych

okoliczności, które w sposób wyjątkowy miały wpływ na wymiar krzywd represjonowanego, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, tj. poczucia strachu i odosobnienia, pozbawienia kontaktu z rodziną, szykan, brutalnych przesłuchań, podczas których stosowano przemoc fizyczną i grożono represjonowanemu śmiercią, pierwotnego umieszczenia w piwnicy, w której znajdowały się fekalia, a następnie w przeludnionej małej celi oraz podawania złego wyżywienia, w niewystarczających ilościach, co doprowadziło do poczucia rażącej niesprawiedliwości dodatkowo na skutek zasądzenia powyżej wskazanej symbolicznej kwoty zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernie niskiej - w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez A. S. 1. ;

3) rażącego naruszenia art. 7 k.p.k., polegającego na dowolnej ocenie dowodów i wyciągnięciu z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zasądzona na rzecz wnioskodawców łączna kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią, gdyż zdaniem Sądu mającego na uwadze względy słuszności jest ona kwotą proporcjonalną do doznanej krzywdy, podczas gdy w istocie jest kwotą nieadekwatną do okoliczności niniejszej sprawy, skutkiem czego było zasądzenie zaniżonej w stosunku do znacznego rozmiaru krzywdy doznanej przez represjonowanego kwoty zadośćuczynienia, co prowadzi do poczucia rażącej niesprawiedliwości wobec A. S. 1. z powodu niesłusznego pozbawienia wolności w związku z działaniami niepodległościowymi, stanowiącymi kluczową aktywność w jego życiu.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na te kasacje, prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacje są oczywiście bezzasadne i dlatego oddalono je na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Wszystkie zarzuty kasacji sprowadzają się w istocie do zakwestionowania wysokości zasądzonego w sprawie zadośćuczynienia. Wskazują one ponadto na naruszenie przepisów, których Sąd odwoławczy nie mógł obrazić, jako że ich nie stosował, gdyż nie ustalał wysokości zadośćuczynienia (zarzuty naruszenia art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 2 ustawy lutowej oraz art. 445 § 1 k.c.) ani nie dokonywał oceny dowodów (zarzut obrazy art. 7 k.p.k.), lecz jedynie kontrolował orzeczenie Sądu *meriti* w tym zakresie. Przypomnieć trzeba, że kasacja służy stronom od wyroku sądu odwoławczego, a nie orzeczenia sądu I instancji. Postawione w taki sposób, jak to uczynił w niniejszej sprawie pełnomocnik zarzuty skierowane są więc w istocie względem orzeczenia Sądu *meriti*, a nie Sądu II instancji, jak się tego wymaga od kasacji. Skarżący nie sformułował przy tym zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. dotyczącego wadliwej kontroli odwoławczej. Już powyższe względy przemawiają przeciwko zasadności wniesionych kasacji.

Co się zaś tyczy kwestionowanej wysokości przyznanego zadośćuczynienia, to Sąd odwoławczy odnosząc się do apelacji wnioskodawcy stwierdził już, że zasądzona kwota 99 000 zł jest adekwatna do doznanej przez A. S. 1. krzywdy w związku z bezprawnym pozbawieniem go wolności. Stanowisko to podważa obecnie skarżący w kasacji. Nie udało mu się jednak wykazać, że w postępowaniu odwoławczym doszło w tym względzie do rażącego naruszenia prawa, które w istotny sposób mogło rzutować na treść wyroku. Stwierdzić w związku z tym trzeba, że ustalenie wysokości przyznanego zadośćuczynienia jest objęte sferą swobodnego uznania sędziowskiego. W realiach sprawy wysokość zasądzonego zadośćuczynienia stanowi zaś dla wnioskodawców wartość odczuwalną, a nie jedynie symboliczną. Odmienne ocena skarżącego w tej płaszczyźnie nie może być wystarczająca dla uwzględnienia tej skargi.

Trzeba zwrócić uwagę, że Sąd odwoławczy w pełni zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu *meriti*, z których wynikało, iż A. S. 1. początkowo został wepchnięty do ciemnej piwnicy, w której znajdowały się ludzkie fekalia, a następnie został stamtąd zabrany na przesłuchanie. Przesłuchujący go oficer manipulował jednocześnie przy pistolecie TT, wykonując czynności ładowania jego magazynka, rozładowywania go, odbezpieczania i zabezpieczania tego pistoletu, mierzył z niego do A. S. 1. mówiąc, że jak nie będzie podawał prawdy, to go zastrzeli.

Następnie A. S. 1. został przewieziony do Krakowa i osadzony w małej, przeludnionej, celi, w której znajdowało się piętnaście osób. Warunki bytowe w celi były ciężkie, a wyżywienie złe i podawano je w niewystarczających ilościach, co powodowało, że A. S. 1. był stale głodny. W więzieniu tym A. S. 1. nie był przez nikogo odwiedzany. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy nie pominął wskazanych trudnych warunków, w jakich przebywał A. S. 1. , uwzględnił również wpływ pozbawienia wolności i negatywnych przeżyć z nim związanych na jego psychikę, mając tu na uwadze jego wiek (w tym silny i długotrwały stres, złe odżywianie, wywierany na niego nacisk psychiczny podczas przesłuchania i zagrożenie mu pozbawieniem życia).

Odnosząc się do apelacji pełnomocnika wnioskodawców Sąd odwoławczy stwierdził przy tym, że warunki więzienne, w jakich przebywał A. S. 1. z uwagi na wieloosobowe cele i kiepskie jedzenie nie odbiegały w swoich realiach od wszystkich osadzonych w tamtym okresie. Zaś ze złożonych zeznań jednoznacznie wynikało, że A. S. 1. po wstępnym przesłuchaniu nie był już nękanym innymi przesłuchaniami, a strażników więziennych widział tylko wtedy, gdy przynosili jedzenie dla osadzonych. Nie był więc wielokrotnie i brutalnie przesłuchiwany ze stosowaniem przemocy fizycznej.

Te uwagi Sądu odwoławczego, stanowiące ustosunkowanie się do apelacji wnioskodawcy, zupełnie pomija on w kasacjach. Pełnomocnik w apelacji formułował już bowiem zarzuty co do wysokości kwoty przyznanego wnioskodawcom zadośćuczynienia. Jak wskazują zaś powyższe uwagi, Sąd Apelacyjny prawidłowo odniósł się do tej kwestii, przekonująco argumentując swoje stanowisko. Obecnie pełnomocnik prowadzi polemikę z tymi wywodami, kwestionując w istocie samą wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia. W efekcie przyjąć trzeba, że przedmiotowe kasacje stanowią wyraz niezadowolenia z zaskarżonego przez nie rozstrzygnięcia i próbę wywołania ponownej kontroli odwoławczej.

Skoro zatem nie potwierdził się żaden z zarzutów kasacji, skargi te oddalono jako oczywiście bezzasadne.

Z tych wszystkich względów, orzeczono, jak w postanowieniu.

[J.J.]

[ms]